

W dniu 22 listopada odbyło się oficjalne spotkanie z delegacją Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach na terenie byłej cementowni Grodziec w Będzinie przy ulicy Barlickiego. W spotkaniu brały udział 3 osoby z WKZ, 2 osoby z NID, PKZ z Będzina, przedstawiciel właściciela terenu i obiektu (naczelnik WRM w Będzinie) oraz ja we własnej skromnej osobie.



Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze pomimo, że pogoda niezbyt dopisała. Komisja krok po kroku inwentaryzowała pozostałości obiektów cementowni Grodziec (tzn. fotografowała). Całość spotkania trwała ok. 2 godzin. Jako, że nikt nie kwapił się za bardzo do zadawania pytań, jako ten “upierdliwy” zacząłem krok po kroku wyciągać informację od komisji. Poniżej fakty, które udało mi się ustalić na przedmiotowym spotkaniu.

Podobnie jak wy dowiedziałem się o spotkaniu dosłownie przez przypadek, stąd najbardziej zainteresował mnie fakt dlaczego nagle teraz WKZ zainteresował się w końcu tematem “pozostałości cementowni Grodziec”. Ku mojemu zaskoczeniu WKZ wcale nie zainteresował się obiektem cementowni Grodziec ze względów własnej inicjatywy (czyli mówiąc dosłownie ogólnego zachwyty tym obiektem) czy wniosku właściciela, tylko.....Prokuratury Rejonowej w Będzinie. Szczerze byłem zaskoczony bo od dłuższego czasu w obiegu krążyły informacje, jak widać niewiarygodne, że to WKZ przeciąga sprawę. Jak się okazało czarę goryczy przelała śmierć chłopaka w marcu br. na terenie cementowni Grodziec.



Jak wygląda procedura wpisania nieruchomości obiektu do rejestru zabytków? Poniżej zamieszczam krótki opis całej procedury zaczerpnięty ze strony NID.

Ustawa z dnia 23.07.2003 r. **o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami** (Dz. U. Nr 162, poz. 1586 ze zm.) za zabytek uznaje obiekt, który:

- stanowi nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły,
- jest dziełem człowieka lub jest związany z jego działalnością,
- stanowi świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia,
- jego zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

Łączne zaistnienie wymienionych wyżej przesłanek umożliwia uznanie obiektu za zabytek. W przypadku stwierdzenia istnienia wartości zabytku (artystycznej, historycznej bądź naukowej) wystarczy, aby obiekt posiadał przynajmniej jedną z nich, aby możliwy był jego wpis do rejestru zabytków. **Przy tym trzeba podkreślić, że ochronie i opiece podlegają obiekty bez względu na ich stan zachowania, a zatem, np. zły stan techniczny budynku nie może być podstawą do zanegowania jego wartości zabytkowych i odstąpienia od wpisu do rejestru zabytków.**

Art. 6 cytowanej wyżej ustawy wymienia w formie katalogu otwartego zabytki nieruchome, ruchome i archeologiczne, które podlegają ochronie i opiece. Do rejestru nie wpisuje się zabytku wpisanego do inwentarza muzeum lub wchodzącego w skład narodowego zasobu

bibliotecznego.



Wpis do rejestru zabytków jest jedną z podstawowych form ochrony zabytków ustanowionych w polskim prawodawstwie. Następuje on na podstawie decyzji administracyjnej wydanej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Taka decyzja musi spełniać warunki określone art. 107 § 1 i 2 Kodeksu postępowania administracyjnego. **Jej wydanie poprzedza przeprowadzone postępowanie administracyjne, w trakcie którego gromadzony jest materiał dowodowy mający istotne znaczenie dla sprawy (dokumentacje i opracowania, materiały archiwalne, wyniki badań, opinie, ekspertyzy, oględziny zabytkowej nieruchomości itp.).** Postępowanie o wpis zabytku nieruchomego wszczyna się z urzędu – tj. inicjatorem jest wojewódzki konserwator zabytków, albo na wniosek strony – tj. osób lub instytucji, których interesu prawnego sprawa dotyczy (właściciel zabytku nieruchomego lub użytkownik wieczysty gruntu, na którym znajduje się zabytek nieruchomy). Zabytek ruchomy natomiast może zostać wpisany do rejestru zabytków jedynie na wniosek właściciela tego zabytku (postępowanie z urzędu może być wszczęte jedynie w drodze wyjątku, np. uzasadnionego podejrzenia zniszczenia zabytku, uszkodzenia lub nielegalnego wywiezienia zabytku za granicę).

Prawo zgłoszenia żądania wpisania obiektu do rejestru zabytków z urzędu przez wojewódzkiego konserwatora zabytków **mają również stowarzyszenia i organizacje społeczne, których jednym z zadań statutowych jest ochrona dziedzictwa kulturowego** (art. 31 §2 i 4 kpa). O wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w określonej sprawie zawiadamia się wszystkie strony pisemnie (za zwrotnym potwierdzeniem odbioru zawiadomienia). Strona ma prawo do uczestniczenia w każdym etapie prowadzonego postępowania administracyjnego (udział w oględzinach, o których musi być powiadomiona z co najmniej siedmiodniowym wyprzedzeniem, możliwość zapoznania się z dowodami – dokumentacją, opiniami, itp.) oraz do wnoszenia uwag, wniosków i zastrzeżeń.

Zakończeniem postępowania jest wydanie decyzji administracyjnej w trybie art. 104 kpa.

Od decyzji tej służy stronie odwołanie do organu drugiej instancji w terminie 14 dni od jej doręczenia (art. 127 kpa). Po upływie tego terminu jeżeli odwołanie nie wpłynęło decyzja staje się ostateczna, wówczas organ, który ją wydał **składa wniosek do właściwego Sądu Rejonowego o ujawnienie faktu wpisu do rejestru zabytków w księdze wieczystej danej nieruchomości oraz o ogłoszenie tej informacji w Dzienniku Urzędowym właściwego województwa.**



To tak w skrócie. Jak wspomniałem na początku w komisji brały udział panie z NID (Narodowego Instytutu Dziedzictwa O/Katowice) i to na podstawie ich opracowania ostateczną decyzję o tym jakie obiekty z pozostałości dawnej Cementowni Grodziec zostaną wpisane do rejestru, podejmie Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach. Podczas wizji lokalnej widziałem miny tych pań i to, co mówiły między wierszami, co faktycznie można jeszcze spróbować zachować dla przyszłych pokoleń. Specjalnie piszę "zachować" bo z rozmowy, którą przeprowadziłem – nie mamy na co więcej liczyć. Budżet

Śląskiego WKZ na 2016 rok wyniósł coś ok. 2 mln złotych na całe województwo (z informacji jakie uzyskałem od pracownika WKZ, który brał udział w wizji), a mamy wg danych NID z zeszłego roku **3948 zabytków na terenie województwa śląskiego (w tym 213 przemysłowych)**.... Nie trzeba być geniuszem matematyki aby policzyć jaka to zawrotna kwota “hipotetycznie” przypada na jeden zabytek w naszym województwie. Nawet gdyby jednorazowo przeznaczyć cały budżet jakim dysponuje WKZ tylko i wyłącznie na cementownię - nie oszukujmy się jest to kropla w morzu potrzeb. Stąd bez względu na to jak zakończy się cała ta procedura, finalnie skończy się wg mnie tylko i wyłącznie na symbolicznym wpisie, który bądźmy szczerzy może będzie jakąś formą ukoronowania tej perły, jednak jest spóźniony o jakieś 38 lat. O wpis powinien zabiegać przede wszystkim pierwszy właściciel obiektu, który zamykał cementownię w 1979 r. czyli **Zjednoczenie Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego w Sosnowcu**. Potem jeszcze swoją szansę miała najpierw **OSP Grodziec**, która od 1982 r. miała cementownię przez dekadę pod swoimi skrzydłami i **Gmina Będzin**, która przez 25 lat, traktowała obiekt jak piątę koła u wozu, a kolejno zmieniające się władze miasta w okresie transformacji naszego kraju nie dostrzegały w niej żadnej wartości historycznej.

Efekt tej znieczulicy moi drodzy widać dzisiaj jak na dłoni. Myślę, że po tym jak runął jakieś 2 lata temu częściowo dach pakowni od strony hali pieca obrotowego nr 1- możemy zacząć mówić już oficjalnie **“ruiny cementowni Grodziec”**.

Cała procedura “wpisowego” potrwa gdzieś do końca 2017 r. (przynajmniej tak deklarowała pani z WKZ), chyba, że gospodarz odwoła się od tej decyzji, bo trudno przewidzieć jakie obiekty znajdą się pod ochroną rejestrową i czy ta decyzja będzie satysfakcjonować obydwie strony.



wyświetleń: 604

Share this:

WhatsApp

Print